



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Mordercza pre-
miera na 20-lecie

| s. 3



Ciepło
emanujące z serc

| s. 4



Remis na wagę
siódmego miejsca

| s. 8



Remiza do wyburzenia

PROBLEM: Remizie strażackiej stojącej vis a vis wędryńskiej „Czytelni” pozostało już tylko kilka miesięcy. Liczący blisko 100 lat budynek ma w przyszłym roku zostać zburzony, a w jego miejscu powstać nowy. Strażacy, którzy dotąd musieli znosić wszelkie jego niewygodę, cieszą się z perspektywy uzyskania nowej siedziby. Zwolennicy zachowania starego obiektu ubolewają, że w ten sposób kawałek historii lokalnej popadnie w niepamięć.

– Pomimo bliskości trzynieckiej aglomeracji miejskiej Wędrynia zachowała klimat XIX-wiecznej wioski. Nie ma w okolicy wielu takich miejsc, gdzie na tak małym skrawku, w promieniu kilkuset metrów od kościoła zachowało się tyle historycznych obiektów. Mamy tutaj budynki dwóch starych szkół ewangelickich, uratowanej szkoły katolickiej, historyczną plebanię, „Czytelnię”, dom byłego właściciela Wędryni, Borka, są też piece wapienne i legendarna góralska gospoda „Górnionka” – wymienia radny Roman Zemene, któremu leży na sercu zachowanie w wiosce budynków będących świadkami jej historii. – Sama remiza nie ma z punktu widzenia urzędników praskich żadnej wartości i prawdę mówiąc, co drugi dom w stolicy może mieć fundamenty starsze od murów naszego kościoła. My jednak musimy spoglądać na te nasze budynki z własnej, lokalnej perspektywy. Pomyślmy o przechadźce z wnukami i prowadzonej z nimi rozmowie o czasach minionych, dla których tego rodzaju obiekty stanowią ważną scenografię i dodają dumy – przekonuje Zemene. Jak zaznacza, na naszym terenie jest wiele budynków posiadających – tak jak wędryńska remiza – polską historię, my jednak przechodzimy obok nich obojętnie, a zaczynamy się nimi interesować dopiero wtedy, kiedy jest już o wiele za późno.

Wędryńska remiza strażacka, chociaż może pochwalić się prawie stuletnią historią, nie należy do obiektów, które byłyby chlubą wioski. Z zewnątrz i z wewnątrz



Fot. ROMAN ZEMENE

W przyszłym roku w miejscu starej remizy strażackiej stanie nowy obiekt.

– co przyznaje również sam radny – prezentuje się raczej nieciekawie. – Warunki są straszne – pleśń, sypanie się ściany, brak wody i ogrzewania, co sprawia, że zimą nie mamy nawet gdzie wysuszyć mokrych ubrań i wszystko musimy zabierać do domu – przybliży sytuację w remizie prezes wędryńskiej Ochotniczej Straży Pożarnej, René Wojnar. – Inicjatywa wybudowania nowej remizy wyszła od nas, dlatego cieszymy się, że już niebawem dojdzie do jej realizacji – dodaje szef strażaków, którzy w dotychczasowym obiekcie mają do dyspozycji tylko garaż i małą szatnię.

Według wójta Wędryni, Bogusława Raszki, na piętrze nowej remizy znajdzie się miejsce na salkę do zebrań i spotkań towarzyskich. Będą z niej korzystać również miejscowi działkowcy, którzy dawniej mieli siedzibę w popadającym w ruinę historycznym domu Borka, będącym obecnie własnością państwa. – Była co prawda prośba, żeby zastanowić się nad zachowaniem starej remizy jako historycznego budynku naszej wioski, jednak po rozmowach z członkami samorządu gminnego, statykiem, projektantem i przewodniczącym komisji budowlanej doszliśmy do wniosku, że utrzymanie

starego budynku i szukanie miejsca na nowy wiązałyby się z podwójnymi kosztami. Dlatego ostatecznie zdecydowaliśmy się remizę wyburzyć, a na jej miejscu, w podobnym stylu, wybudować nową – stwierdza Raszka. Jak dodaje, gmina liczy się z kosztem 10 mln koron. Taką sumę przewidziała na ten cel również w przyszłorocznym budżecie. Aby zachować zaś pamięć o remizie wzniesionej przez miejscowych strażaków zaraz po pierwszej wojnie światowej, proponuje, żeby umieścić na murze nowego obiektu chociaż fotografię, która będzie ją przypominać.

BEATA SCHÖNWALD

ZDARZYŁO SIĘ

ODSZEDŁ JAN MUSIOŁ

Smutna wiadomość dla krewnych, przyjaciół oraz wychowanków i nauczycieli dawnej trzynieckiej „jedynki”, a obecnie Szkoły Podstawowej im. Gustawa Przeczka w Trzyncu. W niedzielę, 3 bm., zmarł w wieku 79 lat jej były dyrektor, Jan Musioł.

Jako młody nauczyciel był związany z polską szkołą w Wędryni. Uczył biologii i zajęć technicznych. Na czele trzynieckiej placówki stanął w 1977 roku, kiedy szkoła nosiła jeszcze nazwę Polskiej Dziewięcioletniej Szkoły Podstawowej. Dyrektorem został aż do przejścia na emeryturę w 1998 roku. Swoją szkołę zachował w pamięci i często do niej wracał. Pięć lat temu przy okazji jubileuszowego przedstawienia szkolnego w trzynieckiej „Trisii” powiedział dla „Głosu Ludu”. – Zawsze, kiedy jadę koło szkoły, spoglądam w jej kierunku, ciekaw jestem, co się w niej dzieje, jak się szkole powodzi. Często zresztą do niej wracam. Bo są festyny, występy, a także spotkania przedświąteczne emerytów. Z nauczycielami i dyrekcją na bieżąco jestem więc w kontakcie na tej czy innej platformie – przekonywał wówczas Jan Musioł, który był również czynnym działaczem pezetkaowskim, angażującym się w pracy Miejscowego Koła PZKO Trzynec-Lyżbice Wieś.

Ostatnie pożegnanie z byłym dyrektorem polskiej szkoły przy ul. Dworcowej w Trzyncu odbędzie się jutro, o godz. 13.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Wędryni.

(sch)

CZYTAJ NAS
CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Serwis o Polakach
na Zaolziu

POGODA

wtorek

środa



dzień: -2 do 2 °C
noc: -6 do -4 °C
wiatr: 2-3 m/s

dzień: -2 do 3 °C
noc: -4 do -2 °C
wiatr: 2-5 m/s

Praca dla zdrowych i silnych

Jedna kobieta i 21 mężczyzn, którzy zasilą szereg Policji RC w województwie morawsko-śląskim, w piątek złożyli w Trzyncu uroczyste ślubowanie. Nowicjusom w mundurach składali życzenia ich przełożeni na czele z Tomášem Kuzelem, dyrektorem Wojewódzkiej Komendy Policji w Ostrawie, burmistrz Trzyncu, Věra Palkovská i dyrektor generalny Huty Trzynieckiej, Jan Czudek.

Nowi policjanci będą pracowali w powiatach: ostrawskim (6), karwińskim (5), frydecko-misteczkim (4), opawskim (4), nowojiczyńskim (2) i bruntańskim (1). Najpierw jednak będą musieli odbyć podstawowy kurs w szkole policyjnej w Holeszowicach. Najstarszy adept ma 41 lat, najmłodszy to dwudziestolatki. – Do pracy w policji mogą zgłaszać się

osoby, które mają wykształcenie średnie z maturą, ale mamy tu także osoby po studiach licencjackich, a nawet magisterskich. Każdy policjant, niezależnie od poziomu wykształcenia, rozpoczyna pracę na najniższym szczeblu służbowym – wyjaśniła Lenka Sikorová, rzeczniczka policji. Wykształcenie to jeden z warunków podjęcia pracy w policji. Kandydaci muszą przejść ponadto bardzo szczegółowe badania lekarskie (muszą być całkowicie zdrowi), testy sprawności fizycznej i testy psychologiczne. Wiele osób ma problem ze sprostaniem rygorystycznym wymogom. Zaprzysiężenia nowych policjantów odbywają się regularnie. Miesiąc temu na podobnej uroczystości w Ostrawie była obecna żona prezydenta RC, Ivana Zemanová.

(dc)



Fot. mat. prasowe Policji RC

Nowi policjanci złożyli w Trzyncu ślubowanie.



9 771212 422027



16142

KRÓTKO

UTRUDNIAJĄ
ODŚNIEŻANIE

BYSTRZYCA (dc) – Władze gminy zwracają uwagę mieszkańcom, by usunęli ze swoich działek kamienie i inne przedmioty, które umieścili w bezpośrednim sąsiedztwie dróg. Zimą będą bowiem utrudniały odśnieżanie. Zastępca wójta, Marcel Čmiel, podkreślił, że w sytuacji, gdy przedmioty te uszkodzą gminny sprzęt służący do odśnieżania, koszty poniosą właściciele działek. Bystrzyckie usługi techniczne odśnieżają ok. 70 km dróg.

* * *

MAJĄ ZIMNO?

ORŁOWA (dc) – Do przedsiębiorstwa miejskiego SMO, które dostarcza ciepło do bloków na terenie miasta, wpływają ostatnio skargi na niedostateczne ogrzewanie mieszkań. SMO broni się, że wina nie leży po jego stronie. Zwraca uwagę, że dopływ ciepła do poszczególnych domów jest regulowany w zależności od żądań ich właścicieli. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Orlovan” zażądała obniżenia temperatury ogrzewania w sezonie 2016/2017 w związku z przeprowadzonym ociepleniem budynków. Niezadowoleni lokatorzy powinni więc zwracać się do spółdzielni.

* * *

BIBLIOTEKA
ZBIERA PREZENTY

TRZYNIEC (dc) – Biblioteka Miejska we współpracy z Diakonią Śląską po raz kolejny organizuje zbiórkę prezentów dla dzieci i młodzieży z Domu Dziecka we Frydku-Mistku. Podopiecznymi placówki jest 52 dzieci oraz młodych ludzi w wieku od czterech do 25 lat. Można podarować gry planszowe, zestawy do tworzenia, przybory szkolne, sprzęt sportowy, odzież, starsze dziewczęta ucieszą się także z kosmetyków. Zbiórka prezentów dla dzieci i młodzieży potrwa do 20 grudnia.

* * *

WCZEŚNIEJ
PRZEJEZDNA

KARWINA-ŁĄKI (sch) – O kilka tygodni wcześniej niż planowano zakończył się remont drogi wylotowej na Cieszyn. Choć prace drogowe na odcinku koło kościoła w Łąkach miały potrwać aż do świąt Bożego Narodzenia, ograniczenia w ruchu zakończyły się już w piątek, w związku z czym już teraz droga jest przejezdna. Kierowcy mogą się poruszać równocześnie w obu kierunkach.

Martin Dědic przed sądem

Sąd Wojewódzki w Ostrawie rozpoczął w poniedziałek rozprawę ws. znanego ostrawskiego lobbysty Martina Dědica. Agencja ČTK poinformowała, że w aferze korupcyjnej, której Dědic jest głównym bohaterem, postawiono zarzuty ośmiu osobom i czterem firmom. Afera ma związek z przetargami publicznymi ostrawskiego przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej oraz miejskiego szpitala. Zgodnie z aktem oskarżenia, Dědic wpływał na wyniki przetargów – firma, z którą był związany, zapewniała innym firmom zwycięstwa w przetargach w zamian za łapówki. Według policji, działalność ta była oficjalnie przedstawiana jako „doradztwo”. Firma związana z Dědicem zarobiła w ten sposób ok. 30 mln koron.

Sąd może skazać Dědica na karę pozbawienia wolności w wymiarze do 12 lat, pozostali oskarżeni mogą spędzić za kratkami od 2 do 8 lat. Prawdopodobnie w związku ze spra-



Martin Dědic w eskorcie policji.

wą Dědica padły kolejne oskarżenia. Zarzuty postawiono 23 osobom. ČTK, powołując się na prokuratora Víta Koupila, poinformowała, że zorganizowana grupa przestępcza ma na koncie przestępstwa skarbowe.

Agencja prasowa przypomniała, że według dostępnych informacji Dědic był prawdopodobnie w bliskich kontaktach nie tylko z dyrektorem spółki miejskich, ale też z regionalnymi politykami z ČSSD. (dc)

Trzydzieści lat po maturze



Absolwentki klasy 4P (polskiej), która w 1986 roku zdawała egzamin maturalny w Sredniej Szkole Ekonomicznej (dzisiejszej Akademii Handlowej) w Czeskim Cieszynie, spotkały się w sobotę w Bystrzycy na zjeździe klasowym po 30 latach od matury. Klasa, której wychowawcą była Anna Josiek, liczyła 29 dziewczyn i dwóch chłopców. W spotkaniu wzięły udział 22 osoby. Każda z uczestniczek otrzymała na pamiątkę biuletyn o historii i współczesności szkoły.

(dc)

Truskawkowy champion

Dziś wieczorem w warszawskim klubie Niebo swą premierę będzie miał Grand Champion 2016, czyli zwycięzca Konkursu Piv Domowych 2016. W tym roku ten zaszczytny tytuł zdobyło piwo w kategorii fruit wheat beer z dodatkiem truskawek.

XIV Konkurs Piv Domowych został zorganizowany w lipcu w Cieszynie przez Polskie Stowarzyszenie Piwowarów Domowych. Spośród ponad 360 piv zgłoszonych w konkursowe szranki w 10 kategoriach jury wybrało najlepsze – Fruit Wheat Beer, czyli pszeniczne piwo owocowe, które uwarzył

Piotr Machowicz, wykorzystując w swej recepturze truskawki. Jury zwróciło uwagę na doskonale połączenie kwaskowo-słodkich owoców z kwaskowo-słodkawym piwem pszenicznym.

Jesienią tegoroczny Grand Champion został uwarzony wedle zwycięskiej receptury przez Browar Zamkowy w Cieszynie, teraz zaś szykuje się oficjalna premiera tego trunku. Na wydarzenie zapraszają cieszyński browar oraz Polskie Stowarzyszenie Piwowarów Domowych. Do sklepów oraz pubów nagrodzone piwo trafi w najbliższych dniach. (wik)

Szkoła zagrożona metanem

Dobiegła końca systematyczna kontrola regionu ostrawskiego i karwińskiego pod kątem zagrożenia metanowego. Już sześć lat ostrawski zakład Odra, wchodzący w skład przedsiębiorstwa państwowego Diamo, pracuje nad systemem monitorowania i zabezpieczeń, które mają chronić mieszkańców zagłębia przed zagrożeniem metanowym. Gaz ten, występujący w kopalniach, w przypadku niespodziewanego i niekontrolowanego wypływu, może spowodować pożar i wybuch. Ochronę przeciwmetanową trzeba było zastosować m.in. w jednej z ostrawskich szkół.

– W tym roku specjaliści dokończyli zakrojone na dużą skalę pomiary wydobywających się spod ziemi gazów w wybranych miejscach o łącznej powierzchni 4300 hektarów. Jest już gotowa część prewencyjnych działań przeciwmetanowych. Niektóre dotyczą miejsc z dużą koncentracją osób lub ważnych ze strategicznego punktu widzenia – poinformowała Jana Dronská, rzeczniczka Diamo.

Przeprowadzone pomiary służą do sporządzenia mapy zagrożonych miejsc. W regionie Ostrawy i Karwiny naliczono ich 75. Za granicę sygnalizującą możliwe niebezpieczeństwo przyjęto stężenie 0,5 proc. metanu w powietrzu. Wyniki

SREBRNE CHÓRY

Dwa chóry zaoziańskie – Chór Mięsyczny „Canticum Novum” Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica” w Czeskim Cieszynie oraz chór szkolny „Collegium Iuvenum” Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie – przywiozły w niedzielę z Krakowa dwa srebrne dyplomy. Oczywiście, każdy w swojej kategorii.

Zdaniem dyrygenta obu zespołów, Leszka Kaliny, punkty, które chóry śpiewały na VII Międzynarodowym Krakowskim Festiwalu Pieśni Adwentowych i Bożonarodzeniowych, dobrze rokują na przyszłość. – Oba zespoły świetnie się zaprezentowały, nasz poziom znowu idzie w górę i z tego powodu bardzo się cieszę – stwierdził Kalina, dla którego wyjazd do Krakowa z chórmi był pierwszym takim wyjazdem po ponad dwuletniej przerwie spowodowanej wypadkiem. O dobrej kondycji śpiewaków zza Olzy przekonało się również pięcioletnie międzynarodowe jury pod przewodnictwem Andrea Angelini z Włoch. (sch)

Odbieraj nowe kanały

To dobra wiadomość dla wszystkich, którzy odbierają naziemną telewizję cyfrową. W piątek 2 grudnia w Polsce ruszyła emisja Metro TV. Z kolei po południu wystartowała Telewizja WP. Dołączyły one do kanałów Zoom TV i Nowa TV, które od ponad miesiąca można już odbierać w nowym, ósmym multipleksie DVB-T.

Kanał Metro TV wystartował programem WideoNews, który ma w prosty sposób pokazywać ciekawe treści, łącząc tekst z dynamicznymi fragmentami wideo. Merto TV ma być kanałem ogólnotematycznym skierowanym do szerokiego grona odbiorców. Stacja będzie prezentować programy rozrywkowe, filmy fabularne oraz produkcje dokumentalne. Nie zabraknie również pu-

blicystyki, jak i programów o stylu życia.

Z kolei w ramówce Telewizji WP prawie 20 proc. mają stanowić produkcje własne, przede wszystkim programy publicystyczne, lifestylowe i rozrywkowe. Telewizja WP stawia też na interakcję z widzami, którzy będą mogli współtworzyć programy.

Metro TV, Telewizja WP oraz Nowa TV i Zoom TV to kanały, które można odbierać bezpłatnie w ramach naziemnej telewizji cyfrowej na multipleksie ósmym. Multipleks ten jest emitowany w paśmie VHF. Do odbioru może być potrzebna dodatkowa antena, jednak na początek warto przeprowadzić „wyszukiwanie kanałów” w telewizorze lub tunerze, korzystając z posiadanej już anteny. (wik)

Czekamy na Państwa

Szanowni Czytelnicy!

We wtorek i środę sekretariat redakcji będzie czynny od godz. 8.30 do 15.30. Dziennikarka dyżurna, Danuta Chlup, będzie czekała na Państwa w redakcji we wtorek w godz. 8.30-11.30 oraz w środę od 9.00 do 15.00. Telefon 775 700 891, e-mail: danuta.chlup@glosludu.cz. Zapraszamy do redakcji. Można także dzwonić w każdej sprawie do Tomasza Wolffa, redaktora naczelnego, tel. 775 700 892, e-mail: wolff@glosludu.cz.



Mordercza premiera na 20-lecie

W sobotę zespół Klubu Teatralnego MK PZKO w Nydku zaprezentował premierowo w swojej siedzibie przedstawienie „Mordercza namiętność” na podstawie angielskiej komedii autorstwa Joan Shirley. Kolejna premiera teatralna była zarazem okazją do podsumowania okrągłego jubileuszu 20-lecia tego zespołu teatralnego z Nydka.

– To niezwykle, że udaje się nam grać już od dwudziestu lat. Z niektórymi aktorami, którzy dziś stoją tu koło mnie, zaczynaliśmy tworzyć ten teatr, gdy byliśmy nastolatkami – przyznała ze sceny kierowniczka zespołu, Maria Kajfosz tuż po zakończonej sobotniej premierze. Reżyserka nie kryła wzruszenia, dziękując rodzinie za wsparcie. – Bez ich wyrozumiałości i pomocy wielogodzinne próby i praca nad przedstawieniami byłyby niemożliwe – dodała.

Dziś amatorscy aktorzy z Nydka nie są już dziećmi, sami w większości pozakładali własne rodziny, mają pracę i inne obowiązki. Jednak Klub Teatralny przy PZKO nadal integruje ich wokół wspólnej pasji. – Z pewnością członkom naszego zespołu trudno jest teraz dojeżdżać na próby, coraz większym wyzwaniem jest także granie przedstawień w języku polskim, ale robimy wszystko, co w naszej mocy, by sprostać tym trudnościom – podkreśliła w rozmowie z „Głosem Ludu” Kajfosz. Sobotnia premiera sztuki „Mordercza namiętność”, rewelacyjnie przyjęta przez nydecką publiczność, jest dowodem na to, że dla tego zespołu artystycznego nie ma rzeczy niemożliwych.

Twórcy pozostają wierni repertuarowi komediowemu, stąd na ich scenie najczęściej goszczą kabarety i skecze. Tym razem sięgnęli po za-



Sobotnia premiera sztuki „Mordercza namiętność”.

bawną farsę autorstwa angielskiej pisarki, Joan Shirley. Jak wyjaśniła Maria Kajfosz, która wyreżyserowała przedstawienie, sztukę „Mordercza namiętność” widziała na jednej z czeskich scen teatralnych. Kiedy do jej rąk trafił egzemplarz dramatu w czeskiej wersji językowej, postanowiła przetłumaczyć go na język polski.

Tak doszło do sobotniej premiery w Nydku. Przedstawienie pełne jest humoru sytuacyjnego i zabawnych dialogów. Oto gapowaty Bernie postanawia rzucić dotychczasową pracę na rzecz bycia artystą, a jego żona, lekarka Nikol, staje przed wyzwaniem utrzymania domu i cierpliwego znoszenia nieudolnych prób artystycznych

swojego męża. Jednak jak się wkrótce okaże, para przeżyje jeszcze inne szalone przygody. „Mordercza namiętność” to zabawne rodzinne przedstawienie, na którym świetnie bawiły się dzieci wraz z rodzicami, a także seniorzy.

Powstały w 1996 roku Klub Teatralny MK PZKO wpisuje się w

dużo starsze tradycje teatralne Nydka. W opracowaniu przygotowanym na jubileusz 20-lecia Klubu Teatralnego można było przeczytać, że „pierwszy zespół teatralny w Nydku powstał w roku 1948. Reżyserami zostały panie Helena Bajtkowa oraz Helena Wronkova. Od roku 1952 zespół prowadziła pani Aniela Kupiec.”

W latach 90. nastoletnie wówczas Nina Sajdok i Maria Martynek (Kajfosz) postanowiły nawiązać do powyższych tradycji i założyły zespół wraz z innymi młodymi twórcami. Pierwszym przedstawieniem, jakie wystawił Klub Teatralny MK PZKO w Nydku, była komedia jednoaktowa Władysława Niedoby „Babski raj”. Zespół występuje też w sąsiednich gminach oraz podczas przeglądów teatralnych w Czechach i Polsce.

Przedstawienie „Mordercza namiętność” to ostatnie wydarzenie w ramach realizowanego w tym roku programu „Teatr i poezja w Nydku” ze wsparciem finansowym z funduszu województwa morawsko-śląskiego na działalność mniejszości narodowych w 2016 roku. „Mordercza namiętność” będzie ponownie grana w Nydku już w 2017 roku. Zespół nie wyklucza także gościnnego wystawienia tego spektaklu w sąsiednich gminach.

MAŁGORZATA BRYL

Konkurs czytelniczy 2016 rozstrzygnięty

Jesień w szkołach co roku upływa pod znakiem przygotowań do różnych konkursów. Na stałe w kalendarz imprez wpisali się już konkurs czytelniczy towarzyszący dziesiątej edycji zaolziańskich spotkań pisarzy z młodymi czytelnikami. Organizatorzy, Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki, ogłosili książki do lektury już w czerwcu. Czytelnicy mieli więc dosyć czasu, by wziąć się za czytanie, zrobić ilustrację, wysłać odpowiedzi na pytania, a także podzielić się własnym spojrzeniem na książkę. Termin nadsyłania prac został wyznaczony na 1 listopada, lecz jeszcze w październiku dzieci i młodzież spotkały się z niektórymi pisarzami w ramach projektu „Z książką na walizkach”. Impreza ta często była bezpośrednim impulsem i zachętą dla tych, którzy jeszcze wahali się, po jaką lekturę sięgnąć. A było z czego wybierać...

Uczniowie klas 1.-2. mieli za zadanie narysować ilustrację do książki Barbary Gawryluk „Klinika małego chomika”. Na konkurs w tej kategorii wpłynęło 264 prac, z których trzyosobowe jury w składzie Zbigniew Kubiczka, Walter Tazsek oraz Denisa Machů wyłoniło 46 laureatów. Jury miało bardzo trudne zadanie bowiem pomysłów dzieciom nie brakowało, w wyniku czego powstało wiele ciekawych prac. Oto lista laureatów:

Mateusz Bachurski (PSP Będowice), Jaroslava Lysková, Marek Motyka i Karol Puczek (PSP Bukowice), Tereza Ondraszek, Pavlik Szymeczek, Aleksandra Zmely (PSP Bystrzyca), Elena Dziadek, Bartek Faja, Jasminka Gruszczyk, Antonina Holeska, Tereza Richter, Magdalena Rozmusová, K. Stonawski (PSP Cz. Cieszyn), Ellen Bolek, Nadia Branna, Johana Brych, Alžběta

Folwarczná, Beata Chodura, Jakub Larysz, Adam Lipowski i Monika Skulina (PSP Gnojnik), Max Drong, Agata Martynek, Nina Vodáková (PSP Gródek), Ester Puczková (PSP Jablonków), Marie Fodorová (PSP Karwina-Frysztat), David Ciešlar (PSP Koszarzyska), Janis Rusz, Alicja Szczotka (PSP Milików), Natali Stolarska (PSP Mosty k. Jablonkowa), Aleksandra Rusnok (PSP Nawisie), Sára Urmínská (PSP Orłowa-Lutynia), Daniela Čudková (PSP Ropica), Marek Niemiec, Oliwier Wałach, Adam Wróbel (PSP Sibica), Daniel Mika (PSP Stonawa), Dorotka Chlebič, Samuel Prymus, Ondra Sožltyš (PSP Sucha Górna), Artur Kantor, Kaja Žmija (PSP Trzyniec 6), Andrzej Gociek, Witold Kujawa, Justyna Lipková (PSP Wędrynia).

Nagrodzone prace można oglądać w bibliotece na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie od 2 do 30 grudnia: w poniedziałki 13.00-18.00, wtorki i czwartki 8.00-12.30 13.00-18.00 oraz w piątki 8.00-12.30 13.00-17.00. Laureaci, którzy w tym terminie odwiedzą bibliotekę, otrzymają nagrody, zaś nieodebrane nagrody zostaną wysłane w styczniu do szkół.

Kategoria druga, czyli uczniowie klas 3.-5., czytali książkę Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby „Filipek i szkoła”. Tutaj już było trzeba trochę „pogłównować” i odpowiedzieć na trzy pytania. Dwa dotyczyły tekstu książki, a odpowiedź na trzecie pytanie można było znaleźć w bibliotekach lub w Internecie. Uczniowie wysyłając odpowiedzi mieli za zadanie dołączyć kupon konkursowy, który znaleźli w „Głosie Ludu”. Tak więc o tym, że młodzież bierze udział w konkursie czytelniczym, wiedziały całe rodziny, włączając w to nieraz i babcie i dziadków prenumerujących gazetę.

Do zabawy w kategorii kl. 3.-5. włączyło się 226 uczniów. Wśród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi zostało wylosowanych 50 nagród książkowych, które zostaną przekazane do szkół w styczniu. Poniżej lista uczestników do których uśmiechnęło się szczęście.

Ola Brožová i Ewa Farna – Będowice, Radek Polok i Ema Tomanek – Bukowice, Filip Czudek – Bystrzyca, Elen Biolková, Benjamín Roman i Oliwia Wantulok – Czeski Cieszyn, Bogdan Bojda i Radek Slovák – Gnojnik, Julia Chudík i Agata Wierzoń – Karwina-Frysztat, Oliver Borski, Daniel Ciešlar, Dominik Gill, Lucka Kantor, Maria Słowińska, Patrik Wiszczor, Viktor Zalisz – Koszarzyska, Teresa Jopek – Łomna Dolna, Wojtek Lisztwan – Milików, Štěpán Bílik, Danielka Kufa, Matyáš Mitrenga, Mirek Pilch – Mosty k. Jablonkowa, Beata Bocek, Karin Karas, Johana Baselides – Nawisie, Noemi Brozda – Ropica, Alexandra Ponca – Sucha Górna, Alexandra Obryk, Tereza Kaletová, Jakub Konderla, Sara Krężelok – Trzyniec Dworcowa, Nela Heczko, Julia Macura – Trzyniec Kopernika, Iza Jančíková – Gródek, Tom Ligocki – Lutynia Dolna, Filip Böhm – Oldrzychowice, Jakub Sikora – Orłowa-Lutynia, David Tlolk – Stonawa, Marek Veit Wędrynia, Karinka Walková – Bystrzyca, Sara Bednarz – Gnojnik, Karolína Jochymková – Gnojnik, Tereza Ujka – Gnojnik, Tereza Mazur – Milików, Irenka Kořoz – Trzyniec Kopernika, Tereza Turoň – Trzyniec Kopernika, Dorota Szotkowska – Wędrynia

Celem konkursów czytelniczych jest zachęcenie młodego czytelnika, by sięgał po współczesną polską literaturę. Pomimo tego, iż należy do tradycyjnych imprez, to jego forma stale się zmienia i organizatorzy szukają nowych sposobów, by dotrzeć do jak najszer-

szego grona uczniów. W tym celu młodzieży klas 6.-9. zaproponowano trzy pozycje książkowe: Katarzyny Ryrych „Król”, Pawła Beręsewicza „Więcej niż klub” i Zuzanny Orlińskiej „Detektywi z Klasztornej Wzgórza”. Uczestnicy konkursu oprócz przeczytania książki nadsyłali wypracowania, w których zawarli własne spostrzeżenia i odczucia z lektury. W tej kategorii wzięło udział 91 uczniów, a panie Barbara Kubiczek i Barbara Kołatek miały niełatwe zadanie przy ocenie



i wyborze laureatów. Autorzy najlepszych recenzji spotkają się 19 grudnia w Kawiarni Avion z Katarzyną Ryrych. Zaproszenie dla laureatów już dotarły do szkół, a pełna ich lista zostanie opublikowana w styczniowym „Ogniwie”. W tym piśmie będą także opublikowane niektóre prace.

Ciepło emanujące z serc

W drugą niedzielę Adwentu członkowie Chóru Mieszanego „Lira” we współpracy z parafią Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. w Stonawie zorganizowali premierowy recital towarzyszący niedzielnemu nabożeństwu. Zabrzmiały sprzyjające zadumie utwory oraz kompozycje instrumentalne na organy i wiolonczelę.

Tydzień po rozpoczęciu Adwentu koncert w kościele ewangelickim w Stonawie zachęcił wiernych do zatrzymania się, zadumy i refleksji. W gorączce przygotowań przedświątecznych warto pamiętać, że Adwent to czas wyciszenia i wewnętrznego skupienia w oczekiwaniu na przyście Jezusa. Recital w Stonawie podkreślił duchowy aspekt chrześcijańskich świąt i skłonił do myślenia w Adwencie o rzeczach najważniejszych.

– Witam serdecznie wszystkich uczestników dzisiejszego nabożeństwa wyznania katolickiego i ewangelickiego, w Stonawie jesteśmy zawsze sobie bliskimi przyjaciółmi – tymi słowami emerytowany ksiądz biskup Vladislav Volný zwrócił się do zebranych. Następnie pastor odniósł się do okoliczności drugiej niedzieli Adwentu: – Jedną z podstawowych myśli Adwentu brzmi: „Człowieku, chrześcijaninie, gdzie jesteś? Gdzie jesteś ze swoją wiarą, wiernością Panu Bogu? Gdzie jesteś ze swoją miłością względem Boga i względem ludzi? A więc gdzie jestem i dokąd mam iść, ażebym przeżył prawdziwe oczekiwanie Chrystusa? Co mam uczynić, aby moje serce stało się stajenką, w której rodzi się Chrystus? Bracia i siostry, zastanawiamy się nad naszym życiem. Może słowa tych pieśni i kolęd nam



Kościół ewangelicki w Stonawie już w świątecznej oprawie.

przypomną i dadzą odpowiedź na to pytanie: „Gdzie ja jestem i czego Pan Bóg potrzebuje ode mnie w okresie Adwentu?”

Niedzielnym recital w kościele w Stonawie uświetnił występ znanego i cenionego Chóru Mieszanego „Lira” pod batutą Beaty Piłśniak-

Hojki, działającego przy Miejscowym Kole Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Karwinie-Darkowie. Zespół od lat popularyzuje na Zaozlu śpiew chórally, głównie poprzez organizowanie przeglądu chóralnego „Darkowska Jesień”, który w tym roku miał już

15. odsłonę. Z kolei za oprawę instrumentalną recitalu odpowiadały wiolonczelistka Urszula Mizia oraz organistka i pianistka Bogumiła-Faustyna Dunikowska. Obie artystki, o imponującym dorobku i zasługach w promowaniu muzyki klasycznej na terenie Europy, na co

dzień wykładają w Zakładzie Instrumentalistyki Instytutu Muzyki na cieszyńskim Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Śląskiego. Mają za sobą także wiele wspólnych koncertów, m.in. w parafiach na całym Śląsku Cieszyńskim.

Koncert w kościele ewangelickim w Stonawie otworzyła „Tocata adwentowa” w wykonaniu Bogumiły-Faustyny Dunikowskiej, następnie organistka zagrała „Refleksję adwentową” oraz w duecie z wiolonczelistką Urszulą Mizią sonaty J.B. Brèvala, B. Marcellego i A. Vivaldiego. Tę część koncertu na organy i wiolonczelę zakończyła przejmująca aria „A Dream” A. Nölka. Następnie zaprezentował się Chór Mieszany „Lira” w repertuarze m.in. G.F. Händela, M. Gomółki oraz A. Greczaninowa. Zaśpiewał także polskie i czeskie kolędy, które zebrani chętnie zaśpiewali razem z zespołem. Nabożeństwo połączone z koncertem wywołało ciepłą i radosną atmosferę. – Na zewnątrz jest mróz, a tutaj panuje ciepło emanujące z państwa serc, które odczuliśmy podczas tego koncertu i serdecznie za to dziękujemy – dyrygentka, Beata Piłśniak-Hojka, zwróciła się do wiernych, a wszyscy muzycy otrzymali na koniec gromkie brawa.

MAŁGORZATA BRYL

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

ODZNACZENI ZA POMOC

W niedzielnym nabożeństwie na drugą niedzielę Adwentu w naszej parafii ewangelickiej w Szczyrku-Salmopolu wzięli udział goście z Niemiec: Henni Wildeboer i Manfred Thiel z Westerstede. Od wielu lat pomagają chorym i niepełnosprawnym. Do naszej



Największa radość jest w dawaniu.

parafii nie przyjechali z pustymi rękami, a wszystko z okazji Mikołaja oraz zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Wspierają nas od lat, dlatego poprosiliśmy władze województwa śląskiego, aby odznaczyć gości specjalnym medalem Zasłużony dla Województwa Śląskiego. Województwo przystało na naszą propozycję i w niedzielę nasi goście zostali odznaczeni przez wicemarszałek Sejmiku Województwa Śląskiego, Sylwii Cieslar. Jesteśmy wdzięczni Bogu za takich ludzi, którzy w drugim człowieku widzą Jezusa i starają się nieść pomoc. Na koniec nabożeństwa wszystkie dzieciaki otrzymały od gości czekoladowego Mikołaja.

Ks. Jan Byrnt

PODZIĘKOWANIE I ZAPROSZENIE

Bardzo dziękuję, panie redaktorze naczelny, za przekazywanie czytelnikom aktualności na niwie kultury. Mogę pana zapewnić, że moja rodzina, jak i przyjaciele z chóru „Lira” z Darkowa, chętnie czytamy artykuły dotyczące wydarzeń ze sfery śpiewu, zwłaszcza tak bliskiego śpiewu chóralnego, sztuk teatralnych, występów zespołów tanecz-

nych itp. Ze śpiewakami „Liry” spotykam się co tydzień na próbach, występach, wyjazdach i większość z nich ma znajomych oraz krewnych w innych zespołach i cieszy się z ich działalności i sukcesów.

To wielka radość, że nasz chór „Lira” śpiewając po całym Zaozlu i nie tylko, może liczyć na przychylność mediów i przekazywać społeczeństwu nasze plany, cele, odczucia, razem cieszyć się sukcesami i tym, co jeszcze można poprawić i udoskonalic. Obecność „GL” na naszych koncertach wywiera na członkach chóru i naszych gościach efekt docenienia, zauważenia pracy każdego poszczególnego śpiewaka, jego bezinteresownego poświęcenia na rzecz naszej małej, ale jakże pięknej wspólnoty.

Informuję także o naszym następnym koncercie, który odbędzie się w sobotę, 10 grudnia, o godz. 10.00 w DPS w Czeskim Cieszynie, Sokolovská 1997. Celem naszego koncertu jest wyrażenie wdzięczności minionemu pokoleniu, ludziom, którzy pomimo zawirowań politycznych uczyli nas nie tylko matematyki czy chemii, ale miłości do drugiego człowieka i ziemi ojczystej.

Nasz koncert będzie więc skromny, bez plakatów i zaproszeń, ale zaśpiewany od serca.

Tadeusz Konieczny

Świątecznie i charytatywnie

Sobotnie adwentowe popołudnie w orłowskim kościele ewangelickim dostarczyło licznie zebranej publiczności wielu pozytywnych muzycznych wrażeń. Zespół wokalny „TA Grupa”, działający przy Miejscowym Kole PZKO Czeski Cieszyn-Osiedle, przedstawił słuchaczom przekrój swego repertuaru oraz wiązkę kolęd. Podczas koncertu zabrzmiały utwory gospel, kompozycje ludowe. Dzieła W.A. Mozarta, A. Dvořáka, S. Moniuszki zaśpiewał w akompaniamentie Romualda Gąsiora solista zespołu, Klemens Słowiozek.

W zabytkowym kościele, w atmosferze zbliżających się Świąt Godowych, szczególnie pięknie brzmiały kolędy polskie, czeskie czy francuskie. Wykonawcy zachęcali publiczność do wspólnego śpiewania, kolędę „Cicha noc” mógł zaśpiewać lub przynajmniej zanucić każdy. Pieśni były przeplatane wierszowanymi tekstami recytowanymi przez Karola Suszkę.

Dodajmy, że koncerty w kościele ewangelickim w Orłowej od kilku lat organizuje Fundacja Przyjaciół Zabytku Kultury Kościoł ŚKEAW w Orłowej w celu jego promocji, a także zbierania pieniędzy na utrzymanie. Po przeprowadzonych projektach renowacji dzwonów oraz wymiany dachu kościoła, obecnie fundacja gromadzi środki finansowe na kupno nowych organów. Słuchacze koncertu adwentowego wsparli ten cel kwotą 16,5 tys. koron.

(am)



„TA Grupa” rozgrzała widzów sobotniego koncertu.

Więcej zdjęć na naszej stronie internetowej www.glosludu.cz. Wystarczy zeskanować kod QR smartfonem lub tabletem.



Podziękowania przy opłatku

– Mam nadzieję, że dzisiejsze spotkanie wprowadzi nas w nastrój Adwentu. Jest ono w pewnym sensie formą podziękowania – mówiła Lucyna Škňouřil, prezes Miejscowego Koła PZKO w Bystrzycy. W niedzielę w Domu PZKO odbyło się tradycyjnie spotkanie przy opłatku.

Na początku zostały rozdane dyplomy dla najbardziej zasłużonych działaczy. Wyróżnieni zostali Anna Kocyan, Lenka Lasota oraz Krysztyna Gomółka. Podziękowano również Zbigniewowi Szewczykowi, założycielowi Park Clubu Q przy MK PZKO w Bystrzycy, który odchodzi na emeryturę.

O warstwę muzyczną zadbała Tamara Tomoszek ze swoim Trio, serwującym nastrojową muzykę jazzową.

Po wspólnym odśpiewaniu kolędy „Przybieżeli do Betlejem”, w przyjemnej i rodzinnej atmosferze wszyscy dzielili się opłatkami oraz raczyli się poczęstunkiem przygotowanym przez gospodarzy. (endy)

Więcej zdjęć oraz krótki materiał filmowy na naszej stronie internetowej www.glosludu.cz. Wystarczy zeskanować kod QR smartfonem lub tabletem.



Członkowie MK PZKO w Bystrzycy łamiąc się opłatkami już wypatrują świąt Bożego Narodzenia.



Lucyna Škňouřil wręczyła pamiątkowy album Zbigniewowi Szewczykowi.



Tamara Tomoszek Trio zapewniło solidną porcję muzycznych wrażeń.



Łamanie się opłatkami nie ominęło również najmłodszych.

Śnieżne klimaty

Mroźny i częściowo słoneczny weekend był idealną okazją, żeby odkurzyć narty i rozpocząć kolejny sezon zimowego szaleństwa. Można było także zabrać z domu aparat i

„upolować” kilka ciekawych widoków, z którymi na co dzień nie mamy do czynienia. O ile jeszcze na wysokości 400 metrów śniegu było jak na lekarstwo, od 500 metrów wiel-

kość pokrywy zwiększała się błyskawicznie. Kto wybrał się w niedzielę w góry z aparatem, na pewno nie żałował, bo widoki były niezapomniane. Szkoda tylko, że już wkrótce,

w okolicach najbliższego weekendu, „góry zaczną się topić”. W sobotę i niedzielę ma być kilka stopni na plusie.

(wot)



Droga łącząca Wisłą z Istebną. W sobotę na Kubalonce śniegu było pod dostatkiem.



Zdjęcia: TOMASZ WOLFF

W weekend ruszył popularny wśród narciarzy po obu stronach Olzy kompleks Zagroń w Istebnej.

groosz do grosza ³⁵

Czy warto teraz kupować mieszkanie?

Rekordowo niskie oprocentowanie kredytów hipotecznych, rekordowo niska stopa bezrobocia i optymistyczne perspektywy rozwoju czeskiej gospodarki z jednej strony, a z drugiej – rekordowy deficyt nowych mieszkań i zbyt wolne tempo budowania nowych lokali spowodowane m.in. przez biurokratyczne przeszkody i przeciagające się procedury związane z uzyskaniem zezwolenia na budowę. Wynikiem tego wszystkiego są rekordowo drogie nieruchomości. W niektórych miastach Republiki Czeskiej ich ceny podskoczyły w minionym roku o dziesiątki procent. Na przykład w Pradze po kilkuletniej stagnacji ceny nowych mieszkań poszły gwałtownie w górę – 60 tys. koron i więcej trzeba zapłacić za metr kwadratowy powierzchni. Wyraźnie podrożały nie tylko mieszkania nowe, ale także lokale w starszych domach.

NOWE ZASADY KREDYTOWANIA

W innych regionach kraju ceny mieszkań są wprawdzie zdecydowanie niższe, aniżeli w Pradze, ale dla wielu potencjalnych mniej mających klientów trudne do zaakceptowania. Wyjątkiem są południowe Czechy i województwo morawsko-śląskie. Czy w takiej sytuacji opłaca się kupować mieszkanie? Czy lepiej poczekać, aż ceny spadną? Ale czy aby na pewno tak się stanie?

Według ekspertów zajmujących się rozwojem rynku nieruchomości, ceny mieszkań w Republice Czeskiej osiągają powoli swoje maksimum. Popyt stopniowo powinien maleć (ciągle jednak w niektórych przynajmniej miastach będzie wyższy od podaży), między innymi w efekcie kroków podejmowanych przez instytucje finansowe na polecenie Czeskiego Banku Narodowego. Nie pożyczają już one klientom równowartości ceny nabywanej nieruchomości, lecz wymagają wkładu własnego. Rozporządzenie w tej sprawie obowiązuje od października. Co więcej – od listopada obowiązuje też zasada, że podatek od nabycia nieruchomości płaci kupujący. Jeżeli nieruchomość kosztuje, dajmy na to, 2 miliony, tytułem podatku zapłacimy dodatkowo 80 tys. koron. Sprzedający tego faktu w trakcie ustalania ceny nie musi oczywiście uwzględniać.

BEZ OSZCZĘDNOŚCI ANI RUSZ

Ze względu na to, że prawie dwie trzecie mieszkań i domów finansowane są u nas dzięki kredytom, decyzja banku może spo-

wodować duże schłodzenie przegrzewającego się już rynku nieruchomości. Po prostu dużo więcej osób nie ueziera na własne mieszkanie czy dom rodzinny. Ci, którzy nie będą w stanie wyłożyć pieniędzy i wnieść wkładu własnego, będą musieli rozstać się z marzeniami o własnym dachu nad głową. A przecież dla wielu ludzi jedynym rozwiązaniem był tzw. stuprocentowy kredyt hipoteczny, pomimo to, że jego oprocentowanie bywa na ogół wyższe, aniżeli oprocentowanie kredytu częściowego. Teraz maksymalnie można pożyczyć 95 proc. ceny nieruchomości. Od kwietnia banki prawdopodobnie pożyczają będą maksymalnie 80-90 proc. środków potrzebnych na zakup nieruchomości. Banki będą też baczniej przyglądać się potencjalnym kredytobiorcom i ich zdolności kredytowej. Instytucje finansowe będą na przykład wymagać przedstawienia wiarygodnego dokumentu zaświadczonego o wysokości dochodów klienta. Z drugiej strony nowelizacja ustawy o pożyczkach przewiduje, że klient będzie mógł każdy kredyt, także hipoteczny, spłacić wcześniej (raz w roku nawet 25 proc. ogólnej kwoty kredytu), nie narażając się na żadne sankcje z tego tytułu. Jeżeli w trakcie spłacania kredytu klient ciężko zachoruje lub znajdzie się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej, też będzie mógł spłacić hipotekę bez sankcji. Banki udzielające kredytów hipotecznych będą musiały udzielać klientowi szczegółowych informacji dotyczących kredytu i tzw. RRSO (rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania) – po-

dobnie jak dzieje się to w wypadku kredytów konsumenckich. Klient będzie mógł porównywać oferty różnych instytucji finansowych. To wszystko obowiązywać będzie w wypadku transakcji zawartych po 1 grudnia 2016 roku. Nowe regulacje mogą sprawić jednak, że kredyty staną się droższe. A co za tym idzie – dla potencjalnych dłużników mniej atrakcyjne.

NA RAZIE ZAINTERESOWANYCH NIE BRAKUJE

Bieżący rok pod względem wartości udzielonych kredytów hipotecznych będzie prawdopodobnie w naszym kraju rekordowy – po raz pierwszy wartość hipotek przekroczy 200 mld koron. Dla porównania – podczas gdy w 2001 roku obywatele RC zaciągnęli kredyty hipoteczne na sumę 14,7 mld koron, to w roku ubiegłym było to już 184,3 mld koron. W ciągu trzech kwartałów roku bieżącego wartość kredytów hipotecznych przekroczyła 153 mld koron.

W minionych latach mieszkania i inne nieruchomości dla wielu mających osób były doskonałą lokatą kapitału. Jak twierdzą deweloperzy, mieszkania kupowane jako dobrze na przyszłość rokujące inwestycje stanowiły 25 proc. ogółu wszystkich nabywanych nieruchomości. Najbardziej poszukiwane były mieszkania jednopokojowe i dwupokojowe, w dobrym miejscu. Takie mieszkania bowiem najłatwiej wynająć – najczęściej klientami są osoby samotne lub młode bezdzietne małżeń-

stwa, a także biznesmeni z zagranicy. Podczas gdy przed kilkoma laty duży popyt na takie właśnie mieszkania powodował wzrost cen, w przyszłości – poniekąd paradoksalnie – może sprawić, że ceny będą stopniowo spadać. Oferta mieszkań do wynajęcia może bowiem w pewnym momencie przewyższyć popyt. Puste, niewykorzystane mieszkania obniżą zaś wartość inwestycji. Ponadto należy liczyć się z tym, że w niedalekiej przyszłości oprocentowanie hipotek wzrośnie, jeżeli ktoś więc planuje, że wpływy z wynajmu umożliwią mu spłacanie hipoteki, może srogo się rozczarować. Inwestorzy w tej sytuacji będą próbować szybko pozbyć się „niepotrzebnych” mieszkań, co spowoduje spadek ich ceny. Ale to nastąpi nie od razu. Na razie mieszkania są drogie i takie jeszcze przez pewien czas pozostaną.

Za nowe mieszkanie w Pradze przyjdzie dziś zapłacić równowartość co najmniej 11 rocznych pensji. Pod warunkiem, że ktoś zarabiający miesięcznie 35 tys. koron zadowolony się nieruchomością za niespełna 5 mln koron. Jak przewidują statystycy, w bieżącym roku w stolicy sprzeda się ok. 6500 nowych mieszkań za ponad 30 mld koron. Dla porównania – w Berounie na przykład za 1 metr kwadratowy powierzchni mieszkaniowej w starszym budownictwie trzeba zapłacić dziś ok. 37 tys. koron. W Karwinie – średnio ok. 11 tys. koron. Najtańsze mieszkania są zaś w Moście – tam cena metra kwadratowego nie przekracza na ogół 10 tys. koron.

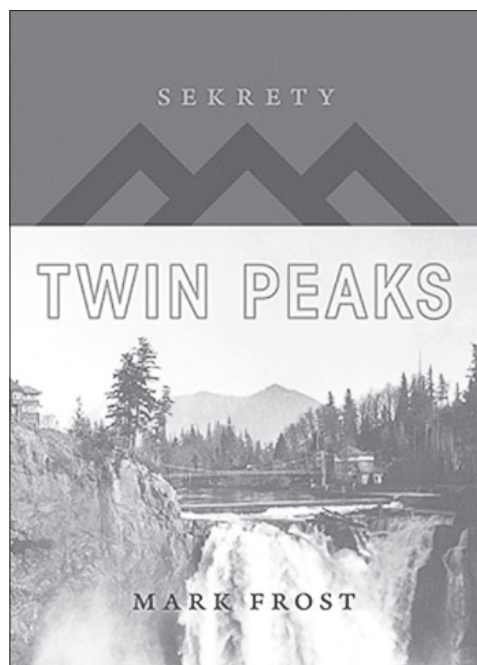
(h)



WYDANO NAD WISŁĄ

Sekrety Twin Peaks

MARK FROST
Znak literanova



„Miasteczko Twin Peaks”, najbardziej fascynująca serialowa produkcja XX wieku, jedno z największych osiągnięć Davida Lyncha, mistrza surrealistycznej grozy i czarnego humoru, powróci na ekrany już w 2017 roku. Książka Marka Frosta, współscenarzysty serialu, stanowi pomost fabularny między tym, co zdarzyło się w Twin Peaks 25 lat temu, a tym, co czeka nas teraz. Jest niezbędna do tego, by zrozumieć akcję nowego sezonu.

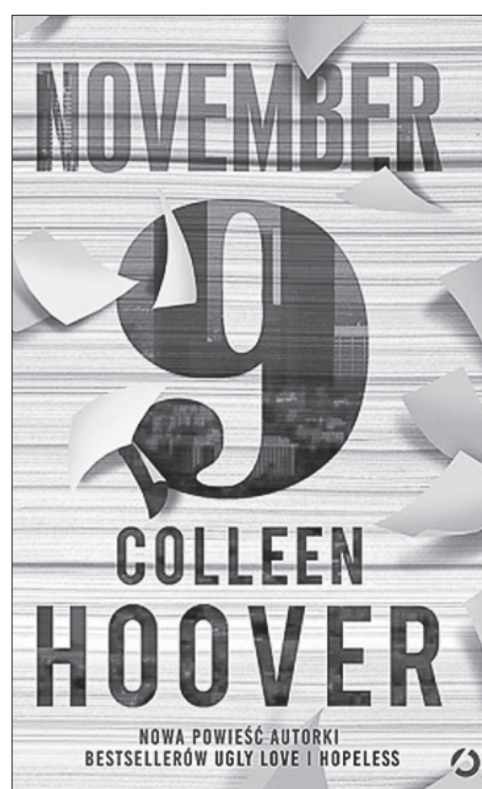
Laura Palmer obiecała agentowi Coopero-

wi, że spotkają się ponownie za dwadzieścia pięć lat. Nadszedł czas na spełnienie tamtej obietnicy... lub groźby.

* * *

November 9

COLLEEN HOOVER
Wydawnictwo Otwarte



„Kryminał kończy się, gdy zabójca zostaje schwytany. Biografię wińczy ostatnie sło-

wo o opisywanym życiu. Historia miłosna powinna połączyć zakochanych, prawda? W takim razie to chyba nie jest opowieść o miłości...”

9 listopada to data, która zaważyła na losach Fallon i Bena. Tego dnia spotkali się przypadkiem i od tej chwili zaczynają tworzyć dwie historie: jedna to ich życie, drugą pisze Ben, zauroczony swoją nową muzą. Choć los postanawia ich rozdzielić, to wzajemna fascynacja jest na tyle silna, że nie może pokonać jej ani czas, ani odległość. Co roku 9 listopada rozpoczyna kolejny rozdział historii – tej realnej i tej fikcyjnej. Gdy nieubłagane zbliża się koniec powieści, szczęśliwe zakończenie wydaje się jedynie mrzonką, bo historia na papierze zaczyna różnić się od tej, w którą wierzy Fallon...

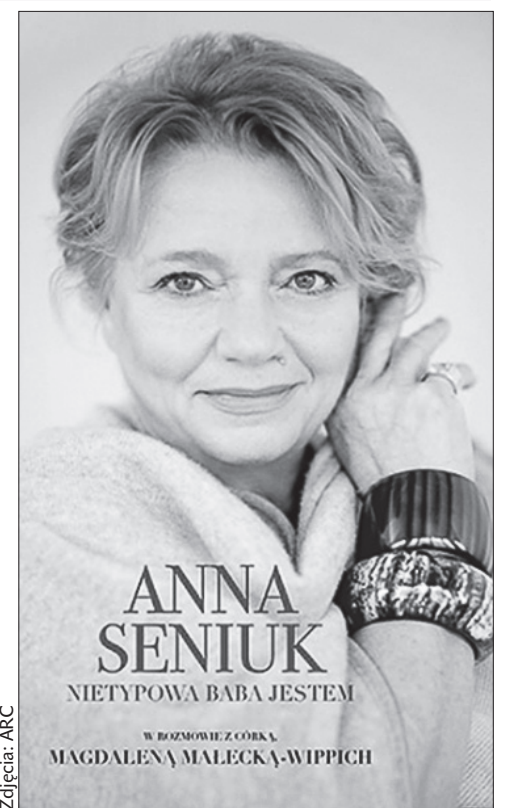
„Zagubiliśmy się między fikcją a rzeczywistością. Nieważne, jaką wersję poznacie. Nieważne, który z ostatnich rozdziałów okaże się tym prawdziwym. Ważne jest tylko jedno: zawsze będę ją kochał”.

* * *

Anna Seniuk. Nietypowa baba jestem

ANNA SENIUK,
MAGDALENA MAŁECKA
Znak literanova

Z miłości porzuciła rolę, która trafia się aktorze raz na sto lat. O mały włos – aż trzykrotnie – nie straciła życia. Zwymsła komisję egzaminacyjną krakowskiej szkoły



Zdjęcie: ARC

teatralnej, uwiodła swą grą rosyjskiego dramaturga i jako pierwsza polska aktorka pokazała na dużym ekranie biust.

A wszystko to – jak sama mówi – zaczęło się w dniu, w którym biegnąc przez krakowski rynek, „przeskoczyła Sukiennice”.

Odżęgnuje się od wizerunku ciepłej matki, który przez lata wykreowały media. Marzenia zaczęła spełniać dopiero po sześćdziesiątce. Dziś nie boi się opowiedzieć o swoich życiowych zmaganiach.

(r)

WSPOMNIENIA



Właśnie w niedzielę 4. 12. 2016 minęła 20. rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. KAROLA GORYCZKI
z Bystrzycy

Zaś 24. 2. 2017 minie 5. rocznica śmierci Jego Żony

śp. ANNY GORYCZKOWEJ

O chwilę wspomnień i zadumy proszą najbliżsi.

GL-804



Dnia 6 grudnia mija piąta rocznica, kiedy od nas odszedł na zawsze

śp. WŁADYSŁAW ORSZULIK

działacz społeczny i nauczyciel z Rychwałdu

O chwilę wspomnień z miłością i szacunkiem proszą najbliżsi.

GL-808

NEKROLOGI



W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 3 grudnia 2016 zmarł w wieku 79 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. mgr JAN MUSIOŁ

emerytowany pedagog, długoletni dyrektor PSP przy ul. Dworcowej w Trzyńcu

Ostatnie pożegnanie Drogiego Zmarłego odbędzie się 7 grudnia 2016 o godz. 13.00 z rzymskokatolickiego kościoła pw. św. Katarzyny w Wędryni. Dziękujemy wszystkim, którzy uczczą Jego pamięć.

Zasnucona rodzina – żona Helena, córka Beata z mężem Mirkiem, wnuki Daniel i Jakub.

GL-826

Zarząd MK PZKO Łyżbice-Wieś składa wyrazy głębokiego współczucia i żalu dla żony Heleny i najbliższej rodziny z powodu zgonu

śp. mgr. JANA MUSIOŁA

emerytowanego dyrektora szkoły

długoletniego i ofiarnego członka zarządu MK PZKO Łyżbice-Wieś, dobrego kolegi i przyjaciela, który pełnił szereg funkcji, m.in. w latach 1977-1987 był prezesem MK.

GL-819

Wyrazy głębokiego współczucia całej rodzinie i bliskim z powodu zgonu

śp. JANA MUSIOŁA

emerytowanego dyrektora PSP im. Gustawa Przeczka w Trzyńcu

składają Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszynie oraz redakcja miesięcznika „Zwrot”.

GL-822

Wyrazy głębokiego współczucia Żonie Helenie i rodzinie z powodu zgonu

śp. mgr. JANA MUSIOŁA

składają Ilona, Iwona, Henryka i Marta z ławy szkolnej.

GL-825

Dotknięci smutną wiadomością o zgonie naszego długoletniego dyrektora, zacnego i życzliwego Człowieka

śp. JANA MUSIOŁA

pragniemy wyrazić głębokie współczucie całej rodzinie Zmarłego. Dyrekcja, grono pedagogiczne oraz cała brać szkolna PSP Gustawa Przeczka w Trzyńcu I.

GL-827

*Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze,
bo zostawili ślady w naszych sercach...*

Romkowi Czudkowi i Jego rodzinie składamy szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

TATY

koleżanki i koledzy z 9A.

GL-824

CO W TEATRZE

SCENA CZESKA – CZ. CIE-SZYN: Kubo (6, godz. 10.00);

SCENA „BAJKA” – CZ. CIE-SZYN: Mały Książę (6, 7, godz. 8.30, 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Anděl Páně 2 (6, 7, godz. 16.00); Obyčejný člověk (6, godz. 17.30); Zwierzęta nocy (6, 7, godz. 19.00); Komicy s.r.o. The The Tour (7, godz. 17.30); **KARWINA – Centrum:** Troll (6, 7, godz. 17.30); Ostravak Ostravski (6, godz. 19.30); Bezva ženská na krku (7, godz. 15.00); Pohádky pro Emu (7, godz. 19.30); **TRZYNIEC – Kosmos:** Fantastyczne zwierzęta i jak je odnaleźć (6, 7, godz. 17.30); Bezva ženská na krku (6, 7, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Vaiana – Skarb oceanu (6, 7, godz. 15.15, 17.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńciec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

CIERLICKO-CENTRUM – MK PZKO zaprasza na spotkanie świąteczne z Tomášem Jarolimem na temat „Zioła – lecznicza siła przyrody” 13. 12. o godz. 17.00 do polskiej szkoły w Cierlicku. Wstęp 20 kcz. Zioła można także zakupić jako piękny podarunek pod choinkę.

KARWINA – Klub Seniora „Przyjaźń” informuje swoich członków, że odjazd autobusu na tradycyjną Wigilijkę do La Mirage zaplanowano na czwartek 8. 12. o godz. 15.30 sprzed Domu Kultury w Karwinie-Nowym Mieście i o godz. 15.40 sprzed uniwersytetu.

KARWINA-N. MIASTO – MK PZKO zaprasza 11. 12. o godz. 15.00 do świetlicy Koła na spotkanie klubowe przy choince. W programie wystąpi dziewczęcy zespół „Nonet”.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 6. 12. o godz. 15.30.

KOŃSKA-PODLESIE – MK PZKO zaprasza na wigilijkę w czwartek 8. 12. o godz. 16.00 do sali PZKO. W programie zespół dziecięcy „Gapcio”, a potem może przyjdzie i Mikołaj.

SEP – Spotkanie członków Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich w RC odbędzie się w czwartek 8. 12. o godz. 15.30 w Czeskim Cieszynie, Čapková 2 (siedziba firmy Emtest).

OFERTY

PRODÁM MULTIFUNKČNÍ OBJEKT v Trinci. Vhodné pro ordinace + byt. Pro více informací volejte: 603 589 378. GL-796

PRODÁM BYT 3+1 V OSOBNÍM vlastnictví v Bystřici. Pro více informací volejte: 603 589 378. GL-796

KONCERTY

OLDRZYCHOWICE – Polski Zespół Śpiewaczy „Hutnik” zaprasza na Koncert Świąteczny w sobotę 10. 12. o godz. 15.00 do kościoła ewangelickiego w Oldrzychowicach. Dyryguje Anna Ostrowska.

ORŁOWA-LUTYNIA – MK PZKO zaprasza na Koncert Adwentowy w niedzielę 11. 12. o godz. 15.00 do Kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Orłowej. W programie: chór „Cecylia” z Rydułtów, „Chórek” z Suchej Górnjej, chór „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz „Vokální dětské seskupení” z PSzA z Orłowej.

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, Komeńskiego 4: do 7. 12. wystawa pt. „Jan Milikowski (1782-1866), księgarz lwowski z Oldrzychowic”. Czynna: w dni powszednie w godz. 8.00-15.00.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA KARWINA, Rynek Uniwersytecki 1934/3, Karwina: do 22. 12. wystawy Dity Maruscákové pt. „Ceramika” i Radima Gabryšy pt. „Fotografie”. Czynna: po-pt: w godz. 10.00-17.00.

MIEJSKI DOM KULTURY, SALA MÁNESA, Karwina: do 28. 12. wystawa Patrycji i Marcina Wieczorek pt. „Rękodzieło artystyczne i fotografie”. Czynna: po, śr, pt: godz. 9.00-15.00, czw: godz. 9.00-19.00.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYNIEC, Frydecka 387, Trzyńciec, Galeria „Na schodach”: do 30. 1. 2017 wystawa pt. „Karel IV i inni”. Czynna: wt-pt: godz. 9.00-17.00, nie: godz. 13.00-17.00.

DUŻA SALA WYSTAW: do 20. 1. 2017 wystawa pt. „Cesarz z łaski Bożej”. Czynna: wt-pt: godz. 9.00-17.00, nie: godz. 13.00-17.00.

MAŁA SALA WYSTAW: do 20. 1. 2017 wystawa kostiumów z filmu „Noc w Karlsztejnje”. Czynna: wt-pt: godz. 9.00-17.00; nie: godz. 13.00-17.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 28. 2. 2017 wystawa pt. „Jan Čapek – Brat i legionista”; stała ekspozycja pt. „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

SALA WYSTAW w Hawierzowie, Pavlova 583/2: do 29. 1. 2017 wystawa pt. „Atlas niezwykłych ptaków”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

SALA WYSTAW w Jablonkowie, Rynek Mariacki 14: stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jablonkowa i okolicy”; do 31. 12. wystawa pt. „Z historii piwowarstwa”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyni, Masaryka 958: do 23. 12. wystawa pt. „Ida Münzberg – Portrety”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

SALA WYSTAW w Pietwałdzie, K Muzeu 89: stała ekspozycja pt. „Tradycje górnictwa”; do 31. 12. wystawa pt. „Meble historyczne”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLŻĄ

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: do 11. 2. 2017 wystawa pt. „Budziciele. W 125. rocznicę śmierci Pawła Stalmacha”. Czynna: wt-pt: godz. 8.00-18.00, so: godz. 9.00-15.00.

MUZEUM DRUKARSTWA w Cieszynie, Przystanek „Grafika”, Głęboka 20, Cieszyn: do 22. 12. wystawa ekslibrisów Zbigniewa Józwicka. Czynna: wt-pt w godz. 9.00-17.00.

WIEŻA PIASTOWSKA i ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn: Czynna codziennie w godz. 9.00-16.00.

Zareklamuj się w

»GŁOSIE LUDU«



Tel. 775 700 896

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Serwis o Polakach
na Zaolziu



Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz ☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz ☐ W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia podanie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

„Głos Ludu” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz • Witold Koźdoń, kozdon@glosludu.cz • Magdalena Cmiel, magdalena.cmiel@glosludu.cz • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glosludu.cz • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz • www.glosludu.cz • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty • Dostawę prenumeratom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@post.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: SAMAB PRESS GROUP, a.s., Cyrilská 357/14, 602 00 Brno • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr. Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

Remis na wagę siódmego miejsca

Pierwszoligowi piłkarze Karwiny ułożyli się do zimowego snu. Wcześniej jednak zremisowali na wyjeździe z Brnem 1:1, co dało im siódmą lokatę na półmetku rozgrywek.

Doświadczenia z ubiegłych sezonów mówią, że do utrzymania pierwszoligowej przynależności wystarczy 30 zdobytych punktów. Karwiniakom więc do pełni szczęścia brakuje teoretycznie dziewięciu punktów. – Dla nas siódme miejsce na półmetku to wynik bardzo zadowalający. Plan minimum wciąż jednak nie doznał zmian, wiosną zagramy o punkty potrzebne do utrzymania pierwszej ligi w Karwinie – zadeklarował szkoleniowiec nadziańskiego klubu, Jozef Weber.



Fot. mfkkarvina

Od pierwszych minut na boisku pojawił się młody pomocnik Karwiny, Filip Panák.

Dla beniaminka sezonu siódme miejsce jest wynikiem z kategorii marzeń. Podopieczni Jozefa Webera byli w sobotę w Brnie blisko kolejnej wygranej, jeszcze w 90. minucie prowadzili bowiem 1:0 po bramce Jana Šislera. W doliczonym czasie wyrównał w zamieszaniu podbramkowym z dośrodkowania Pavla Zavadila stoper Vraštil. Ratując się przed spadkiem Brno miało u siebie więcej z gry, karwiniacy nastawili się na kontry. Tę taktykę uocniła szybka bramka Šislera strzelona na wstępie drugiej połowy, która była o klasę lepsza od nudnej pierwszej odsłony.

– Szacunek dla piłkarzy, którzy czuli w nogach trudy środowej pucharowej walki z Dukłą Praga.

– stwierdził szkoleniowiec Karwiny, Jozef Weber. Do najlepszych piłkarzy w karwińskim zespole ponownie należał bramkarz Jan Laštůvka, który bronił w tym sezonie w formie predysponującej go do gry w barwach narodowych. Swoją wysoką pozycję z całego sezonu utrzymał też pomocnik Šisler. Rudowłosy, dynamicznie grający piłkarz przypominający stylem futbolu Paula Scholesa – legendarnego piłkarza Manchesteru United – w 47. minucie zapewnił Karwinie prowadzenie. – Dotarła do mnie bezpieczna piłka na granicy pola karnego. Nie namyślałem się zbyt długo i po prostu uderzyłem – skomentował swoje trafienie Šisler. – Gdyby przed meczem ktoś zasugerował mi, że zdobędziemy

w Brnie punkt, nie miałbym nic przeciwko temu. Jednak po meczu pozostał lekki niedosyt, bo byliśmy blisko zwycięstwa – zaznaczył piłkarz.

Jeśli coś warto na przyszłość poprawić w karwińskiej grze, to na pewno początki meczów. Po raz kolejny karwiniacy źle rozpoczęli spotkanie. Dali sobie narzucić styl gry i tylko pech po stronie Brna sprawił, że do szatni podopieczni Jozefa Webera nie schodzili z dwubramkową stratą. – Te błędy powtarzają się jak mantra. Przed każdym meczem podkreślałem piłkarzom, że ważne są nie tylko końce, ale też początki. Podobnie było w poprzednim spotkaniu z Bohemians, gdzie również do przerwy zagraliśmy słabo – stwierdził trener Jozef Weber. W wiosennej części sezonu jego drużyna powalczy na dwóch frontach. W lidze, a także w Pucharze MOL. W krajowym pucharze karwiniacy staną przed szansą awansu do półfinału. Karwińscy kibice emocje mają więc zagwarantowane również w 2017 roku.

JANUSZ BITTMAR

I LIGA PIŁKARSKA

BRNO - KARWINA 1:1

Do przerwy: 0:0. Bramki: 90. Vraštil – 47. Šisler. Karwina: Laštůvka – Holík, Dreksa, Košťál, Zelený – Šisler, Janečka – Moravec, Budínský (84. Smrž), Voltr (63. Puchel) – Panák (89. Jurčo).

TABELA

1. Pilzno	15	36	26:9
2. Slavia	16	35	30:12
3. Sparta	16	32	30:13
4. Zlin	16	31	27:18
5. Ml. Bolesław	16	28	28:18
6. Teplice	16	22	18:15
7. Karwina	16	21	22:26
8. Slovaccko	16	18	20:25
9. Bohemians	15	18	15:22
10. Jablonec	15	17	23:25
11. Dukla	16	16	21:22
12. Hradec Kr.	15	16	17:26
13. Liberec	16	15	11:17
14. Brno	16	15	19:28
15. Jihlava	16	13	11:23
16. Příbram	16	9	12:31

pod prysznicem



Stawka większa niż Kýhos

JANUSZ BITTMAR, bittmar@glosludu.cz

Nie tylko zawodnicy, sponsorzy czy multimedialne gadżety zainstalowane w prysznicach świadczą o klasie klubu. Owszem, zawodnicy są ważni, bo wygrywają albo też przegrywają mecze i bezpośrednio od nich zależy, czy sezon wpisze się złotymi literami do kroniki klubowej czy też zostanie spisany na straty. Mecenas klubowi, sponsorzy wiszący na bannerach gwarantują z kolei komfort ekonomiczny pozwalający spełniać najskrytsze marzenia, a

nawet porywać się z motyką na księżyc. Dla mnie jednak równie ważnym, a nawet najważniejszym wskaźnikiem dobrej kondycji klubowej są kibice. Tacy, którzy potrafią wspaniale dopingować zespół w czasach dobrych i złych, i którzy potrafią się głośno odezwać, kiedy ich ulubiony zawodnik grzeje ławkę.

Jestem pod dużym wrażeniem akcji zorganizowanej przez kibiców Stalowników Trzyniec wspierającej

ikonę trzynieckiego hokeja, Jiřego Polanskiego. Ulubieniec trzynieckiej publiczności nie zagrał w piątkowych derbach z Witkowicami, nie pojawił się też w niedzielnym meczu z Pardubicami. Kontuzje omijają go w tym sezonie szerokim łukiem, w punktacji kanadyjskiej zajmuje w klubie piąte miejsce, a więc powodów, dla których zniknął z wyjściowego składu, należy szukać indziej. W dużym uproszczeniu: to trener decyduje o tym, kto

zagra w meczu, a kto nie. Szkoleniowiec Stalowników Vladimír Kýhos ma do tego pełne prawo, bo w końcu on układa taktykę i w pierwszej kolejności odpowiada za wyniki. Polansky może jednak liczyć na duże wsparcie ze strony kibiców, a to zjawisko na wagę złota. Coś mi mówi, że w czwartek na taflę Pilzna popularny „Polda” wróci do wyjściowego składu. Będzie w dodatku tak podbuzowany, że strzeli Indianom hat tricka.

PIĘKNY POLSKI WEEKEND W KLINGENTHAL

Przedsezonowe zapowiedzi polskiego sztabu szkoleniowego o powrocie do przewidywanego skakania na najwyższym poziomie nie były słowami rzuconymi na wiatr. Polscy skoczkowie zaliczyli piękny weekend w Klingenthal, wygrywając w sobotę po raz pierwszy w historii drużynowy konkurs. Dzień później z kolei o podium otarli się Kamil Stoch i Maciej Kot w konkursie indywidualnym, w którym ze zwycięstwa radował się Słoweniec Domen Prevc.

Trener reprezentacji Polski Stefan Horngacher miał więc w poniedziałek ułatwione zadanie, wybierając ekipę na najbliższe zawody Pucharu Świata w Lillehammer. Na skoczni Lysgaardsbakken (HS-138) w dwóch konkursach indywidualnych walczyć będzie siedmiu skoczków: Maciej Kot, Kamil Stoch, Piotr Żyła, Dawid Kubacki, Klemens Murańka, Stefan Hula i Aleksander Zniszczoł. – Nie odbył się jeszcze żaden konkurs Pucharu Kontynentalnego, pierwszy będzie w tym samym czasie co Puchar Świata w Lillehammer. Chcę kontynuować pracę z tą samą ekipą, a nie wystawiać zawodników w tylko jednym z dwóch konkursach, a potem szybko wymienić na innych. To młodzi zawodnicy i chcę, by mieli szansę startu także w kolejnych zawodach w Lillehammer – stwierdził Horngacher. (jb)

Karwina zaprzepaściła szansę

EKSTR. PIŁKI RĘCZNEJ

KARWINA N. VESELÍ 29:30 (16:14)

W pierwszej połowie jeszcze nie nie wróżyło przegranej Banika z beniamikiem rozgrywek. Karwiniacy niemniej od pierwszych minut grali znacznie gorzej, niż w poprzednim, wygranym spotkaniu z Lowosicami.

Dwubramkowa zaliczka z pierwszej połowy okazała się jednak łąbędzim śpiewem Banika, który po zmianie stron zaliczył jedno z najsłabszych spotkań w sezonie.

Lokaty: 1. Pilzno 20, 2. Zubrzy 20, 3. Lowosice 19, ... 5. Karwina 14 pkt. (jb)

Hokeiści Trzynieca i Witkowic polubili dogrywki

Stalownicy Trzyniec wymęczyli w weekend wygraną z Pardubicami. Gola na wagę zwycięstwa zdobył w dogrywce Nosek. W Werk Arenie kibice bardziej emocjonowali się jednak brakiem na placu gry Jiřego Polanskiego (patrz wyżej rubryka „Pod prysznicem”). Dobry mecz zaliczyli na wyjeździe hokeiści Witkowic, którzy przed kamerami czeskiej telewizji uporali się z mocną Spartą Praga. Dla ostrawskich graczy to dobry prognostyk przed dzisiejszym pierwszym ćwierćfinałowym meczem Ligi Mistrzów, w którym podopieczni Jakuba Petra podejmują szwajcarski Fribourg, w barwach którego występują również dwaj Czesi – Roman Červenka i Michal Birner (17.00).

TIPSPORT EKSTRALIGA

TRZYNIEC - PARDUBICE 3:2 (d)

Tercje: 1:2, 0:0, 1:0 - 1:0. Bramki i asysty: 13. Rákos (Roth, Dravecký), 55. Nosek (Marosz, Dravecký), 63. Nosek (Kreps, Hrňa) - 3. P. Sýkora (Tomášek, Hubáček), 15. Pouliček (P. Sýkora). Trzyniec: Hrubec - Linhart, Roth, Kania, Krajčíček, M. Doudera, Nosek, L. Doudera - Hrňa, Marosz, Petružálek - Adamský, Kane, Irgl - Rákos, Kreps, Dravecký - J. Sýkora, Špirko, Martin Růžicka.

Trzynieczanie wyraźnie lubią ostatnio dogrywki. W piątkowych derbach z Witkowicami właśnie w dogrywce przesądziło o wygranej, identycznie poszło Stalownikom z Pardubicami. Boha-

terem trzynieckiego zespołu został obrońca David Nosek, który na pięć minut przed końcem regulaminowego czasu gry wyrównał, a w trzeciej minucie dogrywki dobił Pardubice. – Biorąc pod uwagę trudny przebieg meczu, w którym do 55. minuty goniliśmy stratę, dwa punkty traktuję w kategoriach sukcesu – stwierdził Nosek.

SPARTA PRAGA - WITKOWICE 3:4 (d)

Tercje: 1:0, 1:3, 1:0 - 0:1. Bramki i asysty: 4. J. Hlinka (Vrána), 26. Kudrna (Cingel, Uher), 58. Vrána (J. Mikuš, J. Hlinka) - 22. Klok (Roman, Kucsera), 32. Kolouch (Květoň, Vandas), 38. Olesz, 61. Roman (Tybor, Klok). Witkowice: Dolejš - Klok, Sloboda, Baranka, Hrbaš, Výtisk, L. Kovář, D. Krenželok - Kucsera, Roman, Tybor - Olesz, Stastny, Hudeček - D. Květoň, Kolouch, Vandas - Zdráhal, E. Němec, Tomi - Kurovský.

Ostrawianie lubią grać ze Spartą, bo ostatnio zawsze wygrywają. Trzecie z rzędu zwycięstwo z tym przeciwnikiem zrodziło się w świetnej ze strony Witkowic drugiej tercji. Wychowanek witkowskiego hokeja, Pavel Vrána, wprawdzie w końcówce trzeciej tercji wyrównał na 3:3, ale decydujące słowo należało znów do ambitnie grających gości, których uszczęśliwił w 18. sekundzie dogrywki Ondřej Roman. – Powody do optymizmu były już po przegranych derbach z Trzyncem. Tam zabrakło nam szczęścia, ale hokej mógł się podobać – stwierdził szkoleniowiec Witkowic, Jakub Petr. – W ostatnich dwóch kolejkach



Fot. MARIAN JEZOWICZ

Trzyniec męczył się w niedzielę z Pardubicami.